

POLSKOŚĆ W PREAMBULE DO KONSTYTUCJI RP Z 1997 R.

„Polskość” to – zgodnie ze słownikowym znaczeniem tego terminu – polski charakter, rys mający źródło w zespole polskich cech²¹⁵. Celem artykułu jest odpowiedź na następujące pytania: *Czy Preambuła do Konstytucji RP z 1997 r.²¹⁶ jest nośnikiem polskości oraz czy tę polskość wyraża?*

Polskość można badać przy pomocy wielu różnorodnych metod i narzędzi. Dostarczają ją dziedziny wiedzy takie jak socjologia, językoznawstwo, etnografia, czy inne. Także prawoznawstwo może pomóc w szukaniu i analizie polskości.

W niniejszym artykule zostanie użyta metoda komparastyki prawniczej. Porównaniem objęte będą najważniejsze polskie Konstytucje. Istnieje bowiem ciągłość historyczna polskiej kultury prawnej i już w tej ciągłości manifestuje się polskość. Dodatkowo polskość – w przypadku tekstu prawnego – wpływa z polskiej tradycji legislacyjnej, polskiej historii i zawartych w prawie wartości szczególnie ważnych dla polskiego narodu.

Problem badawczy artykułu można więc także ująć w innym pytaniu: *Czy po lekturze preambuły do Konstytucji RP z 1997 r. zewnętrzny czytelnik (obcokrajowiec) może dowiedzieć się czegoś o Polsce, o Polakach, o systemie wartości i o tradycji prawnej Rzeczypospolitej Polskiej?*

Prima facie można uznać poszukiwania naukowe w tym zakresie za zbędne. Skoro bowiem chodzi o preambułę do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej to apriorycznie można założyć, że będzie ona nosiła rys polskości. Jednakże zważywszy na istniejący (także w czasie prac na tę Konstytucję) proces inspirowania prawa polskiego przez obce systemy prawne oraz oddziaływania na nasz system prawa międzynarodowego²¹⁷, należy ustalić czy preambuła do Ustawy zasadniczej ma polski charakter.

215 Zob. Hasło: *Polskość*, Słownik red. Doroszewski, <https://sjp.pwn.pl/doroszewski/polskosc;5476593.html> (31.12.2018).

216 Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm. i sprost.) (dalej: Konstytucja RP 1997 lub Konstytucja).

217 Por. B. Banaszak, *Przedmowa*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz 2012*, wyd. 2, Legalis.

Dodatkowo, dokonanie ustaleń w obszarze badawczym może mieć znaczenie w przypadku zapowiadanej przez polityków zmiany Konstytucji. Konstytucja bowiem to „prawa podstawowe” dla państwa (tak w preambule do Konstytucji), to „najwyższe prawo Rzeczypospolitej Polskiej” (art. 8 ust. 1 Konstytucji), które ma moc prawną wyższą od pozostałych norm systemu prawnego²¹⁸.

W przypadku zmiany Konstytucji i, co za tym idzie preambuły, należy dołożyć starań, aby była ona w jak największym stopniu nośnikiem polskości. Wysiłki te mogą być o tyle trudne, że obecnie prawo polskie jest szczególnie mocno inspirowane także przez prawo europejskie. Ich podjęcie jest jednak konieczne, gdy weźmie się pod uwagę rolę preambuły jako zbioru wskazówek odnośnie kierunków interpretacji przepisów części normatywnej Konstytucji. Preambuła, która będzie nośnikiem polskości, może zapewnić wykładnię propolską Konstytucji i innych aktów normatywnych, co może być przeciwwagą dla wykładni pronijnej, która obowiązuje sądy państw członkowskich Unii Europejskiej²¹⁹.

1. Charakter, funkcje i stosowalność preambuły w polskiej tradycji legislacyjnej

Przed analizą preambuły Konstytucji konieczne jest przybliżenie cech tekstu, który bierze się na warsztat.

Preambuła to specyficzna część aktu normatywnego. Jest to swoisty wstęp do zasadniczej części, czyli części artykułowej. Jej charakter oraz funkcja była i jest przedmiotem dyskusji przedstawicieli polskiej doktryny prawa. Opracowania na ten temat są bardzo liczne²²⁰.

218 Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 maja 2005 r. (K 18/04), Legalis 68382: „(...) Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że nadrzędność Konstytucji w stosunku do całego porządku prawnego, w obszarze suwerenności Rzeczypospolitej Polskiej, przejawia się w kilku płaszczyznach”.

219 M. Gutowski, P. Kardas, *Wykładnia i stosowanie prawa w procesie opartym na Konstytucji 2017*, Warszawa 2017, s. 180–209; por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 maja 2003 r. (K 11/03) OTK-A 2003, Nr 5, poz. 43

220 Np. S. Lewandowski, *Charakter normatywny preambuły*, „*Studia Iuridica*” 36 (1998), s. 113–136; A. Jamróz, *Kilka uwag o wartości normatywnej preambuł konstytucyjnych*, [w:] *Prawo. Administracja. Obywatele. Profesorowi Eugeniuszowi Smoktunowiczowi*, Białystok 1997, s. 103–109; M. Stefaniuk, *Preambuła aktu normatywnego. W doktrynie oraz procesie stanowienia i stosowania polskiego prawa w latach 1989–2007*, Lublin 2007; A. Kotowski,

Kluczowym problemem jest normatywny charakter preambuły. Doktryna prawa polskiego i polska judykatura nie rozwiązują tego problemu jednolicie. Stanowiska są rozproszone i wypełniają całe spektrum²²¹. Dwa skrajne stanowiska są następujące.

Pierwsze z nich opowiada się za tym, że preambuła niesie treści normatywne na równi z częścią artykułową aktu normatywnego. Preambuła to po prostu „ustęp wstępny”^{ustawy}²²². Przykładowo, praktyka orzecznicza Sądu Najwyższego przed II Wojną Światową traktowała wstęp do Konstytucji na równi z częścią artykułowaną Ustawy Zasadniczej²²³. Także w preambule Konstytucji z 1952 r. można – zdaniem przedstawicieli doktryny – znaleźć fragmenty mające charakter norm prawnych²²⁴.

Przeciwna do tego stanowiska opinia została wyrażona przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 11 maja 2005 r. (K 18/04)²²⁵. W tym judykacie napisano, że „Z tekstu preambuły do Konstytucji nie można wyprowadzić norm prawnych w znaczeniu ścisłym”. Podobnie do powyższej opinii wypowiedział się Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 25 lutego 2016 r. wskazał, że „tekst preambuły do jednej z ustaw nie zawiera norm prawnych, które mogłyby być odczytywane jako uzupełnienie norm zakodowanych w części artykułowej ustawy²²⁶”.

Żadne z powyższych stanowisk nie jest w sposób absolutny przeważające, jednakże można zauważyć pewną przewagę w liczebności przedstawicieli doktryny preferujących drugą z opcji. Nie opowiadając się za którymś ze stanowisk wystarczy stwierdzić, że z pewnością preambuła do Konstytucji

Raz jeszcze o normatywnym statusie preambuły – glosa do postanowienia Sądu Najwyższego – *Izby Karnej* z 25.02.2016 r. (I KZP 17/15) – glosa aprobująca, „Przegląd Prawa Publicznego” 12 (2016), s. 115–127;

- 221 Przegląd stanowisk i krytyczna analiza zob.: P. Kroczek, P. Skonieczny, *Preamble of Law: Perspective of Legislator and Interpreter*, „*Angelicum*” 90 (2013) fasc. 4, s. 869–888.
- 222 Orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 1928 r. (I C 592/26), LEX nr 917828; por. zdanie odrębne Sędziego Trybunału Konstytucyjnego B. Zdziennickiego do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 maja 2007 r. o sygnaturze K 2/07, gdzie mówi się o preambule do ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (Dz. U. z 2017 r. poz. 2186), jako „normatywnej syntezy całej ustawy”.
- 223 M.E. Stefaniuk, *Preambuła aktu normatywnego w doktrynie oraz w procesie stanowienia i stosowania polskiej prawa w latach 1989–2007*, Lublin 2009, s. 438.
- 224 Por. J. Grzelak, *Funkcje preambuł w polskiej kulturze prawnej*, [w:] *Prawo wobec wyzwań współczesności*, red. B. Guzik, N. Buchowska, P. Wiliński, t. 5, Poznań 2008, s. 44.
- 225 Dz.U. z 2005 r. Nr 86, poz. 744.
- 226 Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2016 r., I KZP 17/15, LEX nr 1991137.

– jak to określił Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 11 maja 2005 r. (K 18/04) – „dostarcza opartych na autentycznej wypowiedzi ustrojodawcy wskazówek co do zgodnych z jego intencjami kierunków interpretacji przepisów części normatywnej”²²⁷ Konstytucji²²⁸, co, jak zaznaczono we wstępie, powinno szczególnie interesować ustrojodawcę.

Gdy chodzi o stosowalność preambuły w polskiej tradycji prawodawczej to (biorąc pod uwagę najistotniejsze akty normatywne o charakterze Konstytucji), była ona zastosowana w:

- 1) Ustawie Rządowej. Prawo uchwalone 3 maja, roku 1791²²⁹,
- 2) Ustawie z dnia 17 marca 1921 r. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej²³⁰,
- 3) Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 22 lipca 1952 r.²³¹.
- 4) Ustawie Konstytucyjnej z dnia 17 października 1992 r. o wzajemnych stosunkach między władzą ustawodawczą i wykonawczą Rzeczypospolitej Polskiej oraz o samorządzie terytorialnym²³².

Należy zauważyć, że:

Ustawa Konstytucyjna Księstwa Warszawskiego z dnia 22 lipca 1807 r.²³³,

Ustawa Konstytucyjna Królestwa Polskiego z dnia 27 listopada 1815 r.²³⁴,

Ustawa Konstytucyjna z dnia 23 kwietnia 1935 r.²³⁵ nie posiadały preambuły.

Z kolei Ustawa Konstytucyjna z dnia 19 lutego 1947 r. o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej²³⁶ zawierała art. 1, który został jakby wyciągnięty przed nawias (rozdział I tej ustawy zaczynał się od art. 1). Artykuł ten zawierał wyjaśnienie okoliczności powstania tego aktu normatywnego, czyli miał charakter preambuły.

227 Aby nie przesądzać o normatywnym charakterze preambuły, lepiej byłoby użyć słowa „artykułowej”.

228 OTK-A 2005, Nr 5, poz. 49).

229 Dalej: Konstytucja 3 maja.

230 Dz.U. Nr 44, poz. 267 z późn. sprost. (dalej: Konstytucja marcowa).

231 Dz.U. z 1976 r. Nr 7, poz. 36 ze późn. zm. (dalej Konstytucja PRL).

232 Dz.U. 1992 nr 84 poz. 426.

233 *Konstytucje w Polsce: 1791-1990*, wybór i oprac. T. Kołodziejczyk, M. Pomianowska, Warszawa 1990, s. 37–41.

234 *Dziennik Praw Królestwa Polskiego z dnia 15/27 listopada 1815*, Tom I (1816), nr 1, s. 2–103 oraz *Konstytucje w Polsce: 1791–1990*, wybór i oprac. T. Kołodziejczyk, M. Pomianowska, Warszawa 1990, s. 48–56.

235 Dz. U. Nr 30, poz. 227.

236 Dz.U. z 1947 Nr 18, poz. 71.

Można dodać, że także inne ustawy w systemie prawa polskiego są zaopatrzone w preambułę np.:

Ustawa z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi²³⁷,

Ustawa z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży²³⁸.

Są to ustawy, które mają szczególne znaczenie społeczne. Preambuła służy wyjaśnieniu podmiotom stosującym ustawę jej *ratio legis* oraz lepszej recepcji jej norm.

Na podstawie powyższych ustaleń można powiedzieć, że już samo istnienie preambuły do Konstytucji jest nośnikiem polskości, bo wpisuje się w tradycję konstytucjonalizmu w Polsce.

2. Analiza preambuły Konstytucji RP z 1997 r.

Poniżej zostaną przedstawione poszczególne zdania preambuły pogrupowane według kryterium tematycznego oraz zostanie dokonana ich analiza pod kątem zawierania elementów polskości.

Światopogląd

Tym, co wyrażać może polskość, jest światopogląd ustrojodawcy zawarty m.in. w preambule. Konstytucja RP z 1997 r. nie rozpoczyna się inwokacją do Boga, czyli konkretnie wezwaniem do Niego, jak to było w Konstytucji marcowej – „W Imię Boga Wszechmogącego!”, czy Konstytucji 3 maja – „W imię Boga w Trójcy Świętej Jedynego”. Obecna Ustawa zasadnicza rozpoczyna się od wyrażenia troski ustrojodawcy o byt doczesny i przyszłość ziemską państwa i w konsekwencji jego obywateli. Pierwsze zdanie preambuły do tej Konstytucji brzmi – „W trosce o byt i przyszłość naszej Ojczyzny”. To zdanie może być zastosowane w Konstytucji każdego państwa na świecie. Bez wątpienia nie ma w początku preambuły obecnie obowiązującej Konstytucji specyficznego dla polskości i potwierdzonego polską tradycją legislacyjną uznania Boga za fundamentalne źródło prawa oraz cel i sens każdego działania człowieka – w tym i ustrojodawcy.

237 Tekst jedn. Dz.U. z 2018 r. poz. 2137.

238 Tekst jedn. Dz.U. Nr 17, poz. 78.

Wprawdzie w tekście preambuły jest zdanie mówiące o „odpowiedzialności przed Bogiem i własnym sumieniem”, lecz należy je traktować nie jako odwołanie do Boga, ale jako „związanie państwa prawem naturalnym”²³⁹. To zagadnienie będzie przedmiotem refleksji w dalszej części artykułu.

Aksjologia

Obecna preambuła zawiera zdania bardzo bogate w treści aksjologiczne. Jedno z nich brzmi następująco: „zarówno wierzący w Boga będącego źródłem prawdy, sprawiedliwości, dobra i piękna, jak i nie podzielający tej wiary, a te uniwersalne wartości wywodzący z innych źródeł”. Kluczowy jest w tym zdaniu podział na wierzących i niewierzących. Podział ten wypełnia spektrum. Z logicznego punktu widzenia jest więc zbędny. Także zdania „za kulturę zakorzenioną w chrześcijańskim dziedzictwie Narodu i ogólnoludzkich wartościach” oraz „w poczuciu odpowiedzialności przed Bogiem lub przed własnym sumieniem” zawierają *implicite* dychotomiczny (lecz w tym przypadku niewyczerpujący spektrum) podział ze zdania pierwszego.

Takie wymienienie elementów całości i przez to podkreślanie podziałów nie jest znane w polskiej tradycji konstytucjonalizmu. Uwypuklanie różnic w ustawie zasadniczej nie jest więc nośnikiem polskości i jest sprzeczne z ogólnym, czyli jednoczącym celem ustawy zasadniczej. Z drugiej strony można uważać, że przedstawienie rzeczywistości jako różnorodnej jest wyrazem cechy tolerancji, w tym i tolerancji religijnej lub światopoglądowej, potwierdzonej w historii Polski²⁴⁰ i charakterystycznej dla polskości.

Innym aksjologicznym elementem obowiązującej preambuły to równość obywateli – członków Narodu. Tę równość odkreśla się w zdaniu – „równi w prawach i w powinnościach wobec dobra wspólnego – Polski”. Równość była także podkreślana w Konstytucji marcowej, zaś „dobro wspólne”, czy też „dobro powszechne” lub „dobro całej, zjednoczonej i niepodległej Matki-Ojczyzny” było zawarte w Konstytucjach kolejno: 3 maja i marcowej. Ten egalitaryzm jednostek – jak to wynika z tradycji legislacyjnych Konstytucji – jest nośnikiem polskości, bo jest charakterystyczny dla polskiego porządku prawnego.

Także wiele innych zdań preambuły stanowi o aksjomatycznych wyznacznikach i zasadach działania państwa i instytucji publicznych takich jak „rze-

239 Por. B. Banaszak, *Wprowadzenie [w:] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz 2012*, wyd. 2, Legalis, nb. 10.

240 Egzemplifikacją może być znane zdanie Zygmunt II Augusta: „Nie jestem królem sumień waszych”.

telność i sprawność”, „poszanowanie wolności i sprawiedliwości, współdziałaniu władz, dialogu społecznym oraz na zasadzie pomocniczości umacniającej uprawnienia obywateli i ich wspólnot”, przyrodzona godności człowieka, prawa do wolności człowieka i obowiązku solidarności z innymi. Są to elementy polskiego porządku prawnego, lecz nie są (podobnie jak równość wobec prawa) dla niego ekskluzywnie charakterystyczne. Mogą być jednak uznane za elementy kodujące polskość.

Historia

Bez wątplenia odwołania do historii Polski mogą być nośnikami polskości. W preambule jest zdanie, które brzmi – „odzyskawszy w 1989 roku możliwość suwerennego i demokratycznego stanowienia o Jej losie”. Zdanie to odwołuje się do historii państwa i przełomowego wydarzenia, którym były wybory do parlamentu polskiego (dnia 4 czerwca 1989 r.), którym przypisywana jest (lecz nie w sposób pewny i powszechny) rola cenzusu historycznego i symbolicznej transformacji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w III Rzeczpospolitą Polską.

Należy to zdanie czytać łącznie ze zdaniem „nawiązując do najlepszych tradycji Pierwszej i Drugiej Rzeczypospolitej” oraz zdaniami „wdzięczni naszym przodkom za ich pracę, za walkę o niepodległość okupioną ogromnymi ofiarami” oraz „zobowiązani, by przekazać przyszłym pokoleniom wszystko, co cenne z ponad tysiącletniego dorobku” oraz „pomni gorzkich doświadczeń z czasów, gdy podstawowe wolności i prawa człowieka były w naszej Ojczyźnie łamane”. Takie historyczne odwołania i świadomość historii są typowe dla polskich Konstytucji. Zawierały je preambuły Konstytucji marcowej, Konstytucji PRL – ta ostatnia w bardzo rozbudowanej formie.

Zdanie preambuły – „złączeni więzami wspólnoty z naszymi rodakami rozsianymi po świecie” odwołuje się do doświadczeń Narodu polskiego związanych z emigracją. To zjawisko dotykało Polaków wielokrotnie w historii. Przywołanie go jest więc elementem podkreślającym polską historię i co za tym idzie – polskość.

Z pewnością biorąc pod uwagę bogactwo historii Polski reminiscencje są wyrazem polskości. W tych sformułowaniach stwierdza się i podkreśla ciągłość istnienia, tradycji i aspiracji narodu polskiego i państwa polskiego²⁴¹, co stanowi zasadniczy konstytutywny element polskości.

241 W. Komarnicki, *Polskie prawo polityczne. Geneza i system*, Warszawa 1922 (reprint, Warszawa 2008) s. 215–216].

Internacjonalizm

Polskość bez wątpienia podkreśla zdanie „świadomi potrzeby współpracy ze wszystkimi krajami dla dobra Rodziny Ludzkiej”. Elementem polskim jest bowiem współpraca z innymi narodami, wspólna walka, uczestnictwo w rodzinie ludzkiej. Symbolicznym wyrazem takiej postawy jest napis na sztandarze z manifestacji ku czci dekabrystów odbywającej się w Warszawie dnia 25 stycznia 1831 r. Napis, którego autorstwo przypisuje się Joachimowi Lelewelowi miał postać: „W imię Boga za naszą i waszą wolność”. Trzeba zaznaczyć jednak, że tylko Konstytucja PRL zawierała mocny akcent internacjonalny.

Odwołanie do prawa naturalnego

Mimo, że co do zasady system prawa polskiego jest systemem pozytywnym, to w preambule obowiązującej Konstytucji znajdują się dwa odwołania do prawa naturalnego. W pierwszym z nich ustrojodawca deklaruje, że uchwała Konstytucję w „odpowiedzialności przed Bogiem i własnym sumieniem”. Drugie odwołanie do prawa naturalnego jest zawarte w końcowych słowach Preambuły. Wszyscy, którzy będą stosować Konstytucję mają czynić to „dbając o zachowanie przyrodzonej godności człowieka”. Oba te fragmenty upoważniają do stwierdzenia, że prawo naturalne zostało uznane przez Konstytucję za źródło prawa o randze podkonstytucyjnej oraz za możliwe kryterium dla badania konstytucyjności ustaw²⁴².

W innych Konstytucjach polskich także można odnaleźć nawiązania do prawa naturalnego. W Konstytucji marcowej stanowi o tym zdanie opisujące, że byt niepodległy Polski, potęga i bezpieczeństwo oraz ład społeczny utwierdzić należy na wiekiustych zasadach prawa i wolności. Te wieczne zasady prawa, to bez wątpienia prawo naturalne.

Technika legislacyjna

Także elementy techniki legislacyjnej, o ile są charakterystyczne dla tradycji prawodawstwa, mogą być nośnikami polskości. Dla obecnej preambuły charakterystyczne są dwie techniki: definicje i ekshortacje.

Obecna preambuła (niezależnie od tego, czy przypisuje się jej, co do zasady, wartość normatywną, czy też nie) zawiera bez wątpienia prawną definicję

242 Por. B. Banaszak, *Wprowadzenie [w:] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz 2012*, wyd. 2, Legalis, nb. 10 oraz J. Krukowski, *Głos w dyskusji, [w:] System źródeł prawa w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, red. M. Granat, Lublin 2000, s. 116–120.

„Narodu polskiego” – „my, Naród Polski – wszyscy obywatele Rzeczypospolitej”. To zdanie (a właściwie przepis) *expressis verbis* zawiera element polskości. Kolejna definicja zawarta jest w zdaniu: „ustanawiamy Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej jako prawa podstawowe dla państwa”. Konstytucja więc to „prawa podstawowe”, rozumiane jako „najwyższe prawo Rzeczypospolitej Polskiej” (art. 8 ust. 1 Konstytucji).

W preambułach do Konstytucji jedynie w Konstytucji PRL zastosowano tę technikę legislacyjną i określono, że „Polska Rzeczpospolita Ludowa jest republiką ludu pracującego”. Należy więc uznać, że zawarcie definicji nie jest elementem polskości.

Innym elementem techniki legislacyjnej są ekshortacje, czy uroczyste wezwania. Obecna preambuła zawiera takie zwroty. Jest nim np. zdanie: „Wszystkich, którzy dla dobra Trzeciej Rzeczypospolitej tę Konstytucję będą stosowali, wzywamy, aby czynili to, dbając o zachowanie przyrodzonej godności człowieka, jego prawa do wolności i obowiązku solidarności z innymi, a poszanowanie tych zasad mieli za niewzruszoną podstawę Rzeczypospolitej Polskiej”. W preambułach do innych Konstytucji nie ma takich elementów.

Do techniki legislacyjnej należy także język, a dokładnie jego rejestr. Ten użyty w obecnej preambule językiem bardziej uroczystym od tego, użytego w części artykułowej. Chodzi np. o ciągłość tekstu formę zdań wielokrotnie złożonych lub używanie w czasownikach liczby mnogiej – tak jak np. w Konstytucji marcowej, czy też wyrażenia (także z tej Konstytucji) takie jak: „świętna tradycja”, „wiekopomna konstytucja” oraz z Konstytucji PRL np. „wiekopomne wskazania”, „najpełniejszy rozkwit”. Można założyć, że pewien patos wypowiedzi preambuły jest charakterystyczny dla ustawy zasadniczej każdego państwa²⁴³. Jednakże jego obecność w polskich preambułach nakazuje uznać to za cechę manifestującą polskości.

3. Wniosek

Analiza preambuły do Konstytucji RP z 1997 r. pozawala na odpowiedź na pytania zawarte we wstępie. Preambuła do Konstytucji RP z 1997 r. jest

243 Np. Konstytucja USA (Constitution of the United States of America): “We the people of the United States, in order to form a more perfect union, establish justice, insure domestic tranquility, provide for the common defense, promote the general welfare, and secure the blessings of liberty to ourselves and our posterity, do ordain and establish this Constitution for the United States of America”.

nośnikiem polskości i tę polskość wyraża, aczkolwiek nie w wysokim stopniu. Można powiedzieć, że poddany analizie fragment Ustawy zasadniczej w umiarkowanym stopniu jest nośnikiem polskości – wpisuje się tylko częściowo w polską tradycję legislacyjną, zawiera niewielkie odniesienia historyczne i w zbyt małym stopniu bierze pod uwagę tradycję aksjologiczną narodu. Konsekwentnie, po lekturze preambuły do Konstytucji RP z 1997 r. zewnątrzny badacz (obcokrajowiec) może dowiedzieć się czegoś o Polsce, o Polakach, o systemie wartości i o tradycji prawnej Rzeczypospolitej Polskiej, lecz nie będzie to wiedza rozbudowana.

W przypadku zmiany Konstytucji należy dołożyć starań, aby preambuła była w większym stopniu nośnikiem polskości. Biorąc pod uwagę bowiem jej rolę jako zbioru wskazań odnośnie kierunków interpretacji przepisów części normatywnej, może to zapewnić wykładnię propolską.

Na koniec trzeba z optymizmem zaznaczyć, że nawet, gdyby w nowej Konstytucji nie było preambuły albo preambuła była czysto technicznym tekstem prawnym, tj. wyzbytym z elementów polskości, to dzięki antropologicznemu uwikłaniu użytkowników prawa prawo polskie będzie – *sit venia verbo* – interpretowane propolsku. Każdy interpretator bowiem biorący na warsztat test polski jest zdeterminowany kulturalnym i językowym *matrix* swoim (przy założeniu, że polskość jest jego cechą) oraz ustawodawcy (przy założeniu, że prawo ma endogeniczne polskie pochodzenie). Szczególnie język polski odgrywał będzie tu dominującą rolę. Jak to bowiem ujął Ludwik Wittgenstein: „Granice mego języka oznaczają granice mego świata”²⁴⁴. Można więc powiedzieć, że polskość jest nieusuwalnie (choć zmniejszalnie) wpisana w prawo polskie i będzie ona widoczna w normach niezależnie od dyrektyw wykładni zawartych w preambule do Konstytucji.

Świadome nawiązywania do własnej tradycji legislacyjnej na pewno umacnia polski charakter aktów normatywnych, w tym i Konstytucji. Jest także to wyraz szacunku ustrojodawcy dla siebie, swojej polskiej tożsamości i uznania oraz docenienia dorobku poprzedników. Tę drogę należy wskazać i polecać polskiemu ustrojodawcy.

244 L. Wittgenstein, *Tractatus Logico-Philosophicus*, przeł. B. Wolniewicz, Warszawa 1997, teza 5.6.